

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowemiastku.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VII.

Nowemiasto-Pomorze, Czwartek, dnia 27 stycznia 1927.

Nr. 12

Niemiecka logika!

Dla tego trzeba wrócić Niemcom Pomorze, bo ono im „potrzebne“.

Niedawno temu bawił w Łodzi prezydent parlamentu niemieckiego Loebe, czołowy mąż socjalistów niemieckich. Przed swoim wyjazdem do Polski chciał się publicznie, ze śmiało może jechać do Polski, bo jego sumienie jest czyste względem Polaków i wolne od wszelkich uprzedzeń do nich, a jednak to, co powiedział w Łodzi o Pomorzu, jest tak znamienne i tak charakterystyczne dla Niemca przybranego nawet w łogę pracy, że nie należy przejść nad tem do porządku. Otóż świadczy on, że wyklucza wojnę, przyznaje też, że na Pomorzu mieszka ludność przeważnie polska, ale mimo to domaga się oddania go Niemcom, gdyż ono jest im rzekomo „potrzebne ze względów gospodarczych i ponieważ granice państwowe nigdy nie są wieczne i podlegają zmianom“. Taka jest logika niemiecka. Choć więc przyznaje, że na Pomorzu mieszka przeważnie ludność polska, to jednak należy go oddać Niemcom z powrotem, bo ono jest im „potrzebne“. Co to Niemcom wszystko nie jest potrzebne!

Kiedy w początkach wojny światowej Niemcy odnosili dość znaczne sukcesy, to wówczas już uplanowali zbór przynajmniej pół Europy, pół Ameryki i część Azji dowodząc, że to wszystko im jest też potrzebne do odpowiedniego rozwoju gospodarczego. Loebe coprawda jest nieco skromniejszy, bo domaga się już tylko Pomorza, inni Niemcy natomiast otwarcie domagają się wszystkich ziem polskich, które przed wojną posiadali, a jest i wielu takich, którzy znów jak przed wojną i w czasie wojny, tak i obecnie marzą o panowanie Niemców nad całym światem.

Przypatrzmy się choć takiej logice, jaka ujawnia się w oświadczeniu Loebe. Otóż państwo niemieckie liczy 60 milionów ludności i przybija całym frontem do morza — ma ogromną przestrzeń morza, podczas gdy Polska z trzydziestomilionową ludnością posiada tylko skrawek skromny. Niemcy posiadają portów mniejszych, większych i wielkich całą moc, podczas gdy Polska natomiast posiada i to dość skromnych rozmiarów, tylko jeden jedyny port, a mimo to Loebe ma tę śmiałość i czelność dowodzić przed światem, że i ten skrawek jeszcze należy Polsce zabrać, gdyż on jest Niemcom potrzebny.

Mimowoli przypomina się przypowieść Pisma św., którą przedstawił prorok Nathan królowi Dawidowi, aby mu uświadomił wielkość jego zbrodni, której się dopuścił na Urjaszu: „Otóż — tak mówił Nathan do Dawida — w pewnym mieście żyło dwóch mężów, jeden bogaty, drugi ubogi. Bogaty posiadał dużo bydła i owiec, ubogi zaś tylko jedną owieczkę. Razu pewnego zjawił się gość w domu bogacza. Aby oszczędzić swoją trzodę, porwał ubogiemu jego jedną jedyną owieczkę i zgotował z nią ucztę gościowi.“ Dawid dał się przekonać ową przypowieścią i uznał swoją zbrodnię, której się dopuścił i za nią pokutował — ale napewno nikt nie przekona Niemca, że to jest również zbrodnią mając wybrzeża morskiego aż do przesytności i portów bez liku, chciał wydrzeć Polsce ten mały skrawek brzozy morskiego i ten jeden jedyny port oddając przytem setki tysięcy ludności na pastwę żarłocznego molocha niemieckiego. Niemiec nie zna żadnej logiki ani poczucia sprawiedliwości, gdy chodzi o jego interes.

Wobec Niemca popłaca tylko jeden jedyny argument, to jest silna pięć przeciwnika. I dlatego jedynie tym argumentem należy wobec nich operować. Chcesz mieć Pomorze, to weź je sobie, ale pamiętaj, że wprzód zapoznasz się z moją pięścią! Wtedy dopiero on się uspokoi. Uważamy przeto wszelką dyskusję z Niemcami o słuszności naszych praw względem Pomorza za zbyteczną i bezcelową. Zamiast tego trzeba nam zdobyć się jedynie na silną, opancerzoną pięść.

Wiec manifestacyjny we Włocławku w obronie Pomorza.

Włocławek, 23. 1. W niedzielę po południu pod przewodnictwem mecenasa p. Tomaszewskiego odbyło się w sali „Muzeum“ liczne zebranie reprezentantów wszystkich warstw społeczeństwa, na którym po wysłuchaniu przemówień posłów Soltysia i Wierczaka

oraz senatora Gruetzmachera, uchwalono z wielkim zapalem wśród nie milknących oklasków i okrzyków — rezolucję, w której wyrażono stanowczy protest przeciw zachciankom niemieckim oraz wolę do zdecydowanej obrony nieetykalności wschodnich granic.

Nie dla szlachetnej idei, ale za Judaszowskie srebrniki uprawiali zdradę przeciw państwu polskiemu.

Uzasadnienie rządowe w sprawie aresztowanych posłów.

Warszawa, 24. 1. W szczegółowym uzasadnieniu wniosku rządowego o wydanie posłów zarzuca się posłom Taraszkiewiczowi redagowanie okoliczków centralnego komitetu komunistycznej partii polskiej, przy pomocy których kierowano całą robotą Hromady oraz otrzymanie od agenta obcego państwa 15 tysięcy dolarów — Wołoszynowi, kierowanie przysposobieniem wojskowym członków burżków — Rak Michajłowskiemu podżeganie tłumów do wystąpień czynnych o uwolnienie aresztowanych — Mielcie organizowanie bojówek w powiecie dziśnieńskim i pobieranie pieniędzy państwa obcego na białoruski Bank Spółdzielczy — Hołowaczowi organizowanie w porozumieniu z państwem obcym band dywersyjnych na terenie województwa

nowogródzkiego.

Rząd nie legalizował „Hromady“

Warszawa, 20. 1. W związku z zarzutami, wysuwanymi przez niektóre dzienniki pod adresem rządu, jakoby w swoim czasie zlegalizował organizację pod nazwą „Białoruska Robotniczo-Włocławska Hromada“ Polska Agencja telegraficzna na podstawie informacji, otrzymanych z Ministerstwa Spraw Wewn. jest upoważniona do stwierdzenia, że zarzuty te oparte są na nieporozumieniu, albowiem Białoruska Robotniczo-Włocławska Hromada jako stowarzyszenie polityczne obywateli legalizacji nie podlega.

I na Pomorzu wykryto jacejki komunistyczne, działające w obrębie garnizonu toruńskiego.

Toruń. Władze wojskowe D. O. K. VIII na skutek zebranego materiału, obserwując od dłuższego czasu wyrotową działalność na Pomorzu wśród oddziałów wojskowych, przystąpiły do zlikwidowania w obrębie garnizonu toruńskiego jednego z ogniw w łańcuchu ogólnokrajowego spisku komunistycznego, kierowanego przez „Hromadę“ na Ziemiach Wschodnich i jej oddziały w Warszawie.

Mianowicie w stacjonującym tu 63 pułku przeprowadzono dochodzenia i w rezultacie aresztowano trzech wojskowych. Aresztowani, jak wynika z materiału, organizację przy rewizji, byli członkami wyrotowej organizacji Białoruskiej Hromady. Są to Białorusini: Mieloch i Aniszczuk; co do nazwiska trzeciego, narazie pozostaje w tajemnicy ze względu na tok śledztwa. Dowiadujemy się, iż on był właśnie głównym agentem i mężem zaufania „Hromady“, pozostając w ścisłej łączności pomiędzy ekspozyturą w Toruniu a centralą w Wilnie i Warszawie. Przy aresztowanych znaleziono

obciążające dokumenty, m. in. obfita korespondencja z posłami białoruskimi, aresztowanymi w Wilnie. Okazuje się, że wysyłano z Pomorza raporty do Wilna, skąd przesyłane były do bolszewickich komisariatów w Mińsku.

Pozatem dokonano wielu aresztowań. Przytrzymał przeszło 12 szeregowców. Twierzyli oni na terenie garnizonu toruńskiego dwie jacejki. Na czele jednej stał szeregowiec Litwińczak, na czele drugiej — Baluk; przy aresztowanych znaleziono korespondencję, z której wynika, że należeli do t. zw. rejonowych „wypadów organizacyjnych“, mających za zadanie ułatwienie propagandy komunistycznej w wojsku, jak również dostarczania poufnych informacji charakteru wojskowego. Aresztowani pozostawali na żołdzie, wypłacanym przez „Hromadę“. Wszystkich natychmiast po aresztowaniu przetransportowano do Grudziądza i oddano do dyspozycji prokuratora wojskowego.

Czy to możliwe? — Organ Piastowców „Włocłanian“ donosi, że Niemcy otrzymali zniżki kolejowe na Zjazd do Poznania.

Piastowcom odmówiono jej swego czasu w ostatniej chwili. — Akcja germanizacyjna w granicach naszych i za kordonem.

Oto, co pisze powyższa gazeta: Otóż rzecz ma się następująco — a co czytamy w organie „sanacji moralnej“ w Przeglądzie Porannym:

„Od strody 19 stycznia obraduje w sali Uniwersytetu doroczne walne zebranie niemieckich właścicieli ziemskich zjednoczonych w Zachodnio-polskim Tow. Rolniczym (West polnische Landwirtschaftliche Gesellschaft E. V.). Zjednoczenie to łączy w sobie pokład ilość członków małorolnych i obszarników, reprezentujących razem ca 1.400.000 morgów ziemi rolnej (obszar Wielkopolski wynosi 2 miliony 600 tys. morg).“

A więc zjechali się niemcy-obszarnicy. Obszarnicy niemieccy posiadają 1 milion 400 tys. morgów ziemi w Wielkopolsce — a jej obszar rolny wynosi 2.600.000 morg.

Ci to obszarnicy, tuczający się krwią polską przodków naszych, siedzą na ziemi polskiej wykradzionej Polakom przez rząd pruski. —

Otóż ten sam „Przegląd Poranny“ donosi z powagą i radością niemal:

„Jako fakt znamienity świadczący o zyczliwości władz polskich do mniejszości niemieckiej w Polsce,

pragniemy podnieść, że uczestnicy zjazdu korzystali ze zniżki kolejowej, że obrady ich toczyły się w auli Uniwersytetu Poznańskiego, że nie stawiano żadnych trudności gościom z Rzeszy niemieckiej w przybyciu na zjazd itp.“

A więc zyczliwość władz polskich „do mniejszości iekiej w Polsce“ stwierdza „Przeglądzik“.

Godne to jest uwagi, że „uczestnicy zjazdu, jak to czytamy w powyższym piśmie, korzystali ze zniżki kolejowej“.

Zaiste dziwne to.

Pamiętacie wszyscy, że Piastowcom na Kongres do Krakowa odmówiono w ostatniej chwili zniżek kolejowych!

Niemcy jednak je dostali i to niemieccy właściciele ziemscy.

Jeszcze i drugie godne podkreślenia.

Nieomal wszyscy prelegenci na Zjeździe to przedstawiciele Rzeszy niemieckiej. Fakt ten znamienity, albowiem, żeby nas przekonywali wszyscy obszarnicy, to my nie awierzmy, żeby zjazd ten nie miał znaczenia politycznego.

Ostatnie wiadomości.

Warszawa, 26. 1. Wobec ostatecznego szczytu się ministra robót publicznych Moraczewskiego mandatu poselskiego, wchodzi na jego miejsce jako poseł do sejmu okręgu Stryj-Drohobycz-Borysław Józef Oktawiec, działacz robotniczy.

Zmiany w min. spraw zagr. zarówno w centrali jak i na placówkach, o których pisała ostatnio prasa, stały się chwilowo nieaktualne. Nie jest jednak wykluczone, iż w ciągu najbliższych tygodni projekt zmian będzie przeprowadzony.

Dzisiejszy „Nasz Przegląd“ zamieszcza wywiad z pułkownikiem Sławkiem, w związku z jego ostatnią nominacją do prezydium Rady Ministrów. Pułk. Sławek oświadczył, iż jest on urzędnikiem do szczególnych poruczeń, nie może jednak bliżej sprecyzować zakresu swej pracy. Na interpelację przedstawiciela pisma, iż nie widać dotąd programu ani jego ani premiera wobec mniejszości, pułk. Sławek odpowiedział, iż należy uważać czytać kto co mówi i pisze. Premier, który nie ukrywa swoich poglądów politycznych, nie od dziś występuje na widowni politycznej.

Posel czechosłowacki w Warszawie przeniesiony został do Sztokholmu. Rząd czechosłowacki nie ustalił dotąd kandydata na jego miejsce.

Dzisiejsza „Gaz. Warsz. Por.“ została skonfiskowana.

Wilno. Rozeszła się pogłoska, iż aresztowani posłowie w więzieniu na Łukiszkach rozpoczęli głodówkę. Prokurator sądu wileńskiego interpelowany przez prasę, zaprzeczył jednak tym informacjom. Taksamo zaprzeczyła pogłoskom administracja więzienia na Łukiszkach.

Warszawa. W fabryce metalowej Goszczyński i Ska wybuchł wczoraj strajk robotniczy na tle ekonomicznym, wobec niewypłacenia przez dyrekcję fabryki od dwóch tygodni zarobków.

Dnia 1. II. br. rozpocznie się w cyrku warszawskim turniej walk francuskich, w którym weźmie udział szampion Janos Czaja.

Ruch towarzystw.

Członkom Tow. gimn. „Sotól“ w Nowemmieście przypomina się, że Walne Zebranie, ogłoszone w Nr. 6/27 gazety „Drwęcy“ odbędzie się w poniedziałek dnia 31 stycznia 27 r. o godz. 7.30 wieczorem w lokalu druba Jankowskiego w mieście. Członkowie! Zarząd.

Baczność! Powstańcy i Wojacy!

Walne zebranie tutejszego Tow. Powstańców i Wojaków odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 8-mej wieczorem za sali Hotelu Polskiego. Zarząd.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 24. 1.

Zyto	39.40 - 40.40
Pszonica	48.50 - 51.50
Jęczmień browarowy	34.00 - 37.00
Jęczmień na paszę	29.00 - 32.00
Owies	29.25 - 30.25
Mąka żyt 70 %	57.75 -
Mąka pszenna 85 %	71.25 - 74.25
Osypa żytnia	26.75 - 27.75

Kurs dolara.

Warszawa, 26. 1. Dolar 8.98
Za 100 zł w Gdańsku 57.28 - 57.42.

Na redakcję odpowiedzialny: W. Stajki w Nowemmieście.

Podziękowanie.

Za tak liczne dowody szczerego współczucia z powodu tak bolesnej straty drogiego męża, ojca, teścia, szwagra i dziadka naszego, składamy Wielbnemu Duchowieństwu, wszystkiemu Towarzystwom, w szczególności Tow. Powstańców i Wojaków oraz wszystkim. Krewnym i Znajomym na tej drodze najserdeczniejsze staropolskie

„Bóg zapłać“!

Nowemiasto, 24. I. 1927 r.

Rodzina Moszczyńskich.

Obwieszczenie.

W sobotę, dnia 28-go stycznia 1927 r. o godz. 10-ej przed połud. odbędzie się w lokalu p. Zdunowskiego w Ostaszewie

publiczny przetarg

na drzewo wierzbowe, opałowe i użytkowe i to:
60 1/2 m³ szczapów
7 „ wałków
2.93 m³ drzewa użytkowego
16 gromad gałęzi
oraz w czwartek, dnia 3-go lutego rb. o godzinie 10-tej przed południem w lokalu p. Bartkowskiego w Szwarconowie na
160 m³ szczapów
30 „ wałków
10 „ drzewa użytkowego
120 gromad gałęzi.

Nowemiasto, dnia 25-go stycznia 1927 r.

Przewodniczący Wydziału powiatow.

Starosta,
w z.: Sprengel.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek dnia 28-go stycznia br. o godzinie 12-tej w połud. będą sprzedawał w Nowemmieście na Rynku za gotówkę najwięcej dającymu:

3 ubrań męskich, 36 mtr. materiału na ubranie.
Nowemiasto, dnia 26-go stycznia 1927 r.
Sommerfeld, kom. sądowy.

Ogłoszenie.

W czwartek, dnia 3-go lutego 1927 r. odbędzie się w Brodnicy JARMARK na konie i bydło.

Magistrat,
(-) Jerzykiewicz, burmistrz.

NOWEMIASTO. 30. stycznia o godzinie

5-tej po południu odbędzie się

ZABAWA TANECZNA

w parku miejskim, na którą uprzejmie zaprasza Gospodarz.

Skutkiem braku szotniaku polecamy każdą ilość

SALETRY CHILIJSKIE

jak również

TOMASYNY I SOLI POTAS.

niemieckiej wysokoprocentowej na długoterminowy kredyt na wksel w złotych polskich

POMORSKI SYNDYKAT ROLNICZY S. A. w TORUNIU, ul. Szeroka 37. telefon nr. 435.

Licytacja drzewa.

We wtorek dnia 1-go lutego br. o godz. 10-tej i pół przed południem w Omulu w oberży p. Badiąga, sprzedawać będą najwięcej dającymu:

około 15 m³ brzeziny,
10 km. okrągłaków brzożowych i osikowych,
dyziole brzożowe II kl.
sosnowy, brzożowy i bukowy chróst III kl.
Interesującym poprzednie obejrzenie jest dozwolone.

Orlovius, Lubstyn.

KONICZYNĘ

czerwoną, białą, szwedzką i TYMOTKĘ

kupuje w każdej ilości po najwyższych cenach
FR. MODRZEJEWSKI, Nowemiasto telefon 95.

W niedzielę, dnia 30. bm. urządza

Tow. Młodzieży Katolickiej z Tynwałdu przedstawienie amatorskie pod tytułem

fortel Michasia

na sali p. Kornackiego w Świniarcu. Poprzedstawieniu zabawa taneczna.

Początek o godz. 6 po poł. O liczny udział prosi
ZARZĄD.

Baczność Rzemieślnicy!

W niedzielę 30. stycznia b. r., odbędzie się w oberży p. Prilla w Rumianie

posiedzenie rzemieślnicze

na parafie i okolicę po nabożeństwie. Rozchodzi się o ważne sprawy. O liczne przybycie prosi

Komitet Rzemieślniczy.

Uczeń

z porządnej rodziny potrzebny od zaraz do zawodu zegarmistrzowskiego.

JAN KRASIŃSKI,
mistrz zegarmistrzowski,
Lubawa, Rynek.

Koniczyny,
Seradele,
Wikę,
Żyto,
Pszenicę,
Jęczmień,
Owies,

kupuje po najwyższych cenach.
W. NOWACZYK,
Nowemiasto, Telefon nr. 100.

Drzewo opałowe

szozapy sosnowe suche po 9.00 zł
wałki łupane po 7.00 zł
za mtr. fr wagon za gotówkę wysyła

J. Bonin, Śliwice Pomorze.

Gospodarstwo

32-morgowe, całkowicie lub częściowo, w tem 7 i pół mrg. łąki z torfem, z żywym i martwym inwentarzem jest od zaraz na sprzedaż.

Fr. Kotewicz, Nielbark.

Potrzebny

FORNAL

z zaciężnikami i krową.
Majętn. Pręgowizna.

Bukownik

wypożycza na każdą odległość do mlócenia koniczyny po cenie umiarkowanej. Obecnie znajduje się w Mikołajkach przy Nowemmieście. Zgł.

Jan Nadolski,
Kowalewo, (Pomorze)

10 morgową posiadłość

leżąca 5 minut od Nowego Miasta jest od zaraz na sprzedaż za gotówkę. Cena podług umowy Zgłoszenia do eksp. „Drwęcy“.

Szofer

méchanik od zaraz potrzebny.

Fr. Modrzejewski

Dom Rolniczo-Handlowy
Nowemiasto.

Poszukuję od zaraz dwóch dobrych

chłopców

do koni.

Napiórkowski,
przy Głównym dworcu.

Pierwsza polska

mapa odległościowa

powiatu lubawskiego

jest do nabycia w cenie 1.50 zł

w Nowemmieście w księgarni „Drwęcy“
w Lubawie w księgarni „Drwęcy“ i w księgarni A. Jankowskiego
w Lidzbarku w księgarni „Drwęcy“.